

**„Pragnęcemu dam darmo pić ze źródła życia” (Ap 21,6)<sup>1</sup>**

Apostoł Jan pisze księgę *Apokalipsy*, aby dodać odwagi i pocieszyć chrześcijan żyjących w jego czasach, w których szerzyły się prześladowania. Księga, bogata w symboliczne obrazy, odsłania boską wizję historii i jej wypełnienie się: ostateczne zwycięstwo Boga nad każdą potęgą zła. Ta księga jest uroczystą kontemplacją spełnionego i chwalebego finału, jaki Bóg przeznacza ludzkości. Jest obietnicą wyzwolenia z każdego cierpienia: „Bóg sam otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (Ap 21,4).

**„Pragnęcemu dam darmo pić ze źródła życia”**

Ta obietnica realizuje się już teraz wobec każdego, kto zaczął szczerze szukać Boga oraz Słowa objawiającego Jego plany; kto czuje palące pragnienie prawdy, sprawiedliwości i braterstwa. Nasze pragnienie, poszukiwanie, jest dla Boga czymś cennym, to dobry początek i dlatego chce nam dać jeszcze więcej, zapewnia nam źródło życia.

Woda, którą Bóg obiecuje, jest dana za darmo, a zatem jest to propozycja nie tylko dla tego, kto ufa, że dzięki swoim wysiłkom jest przez Niego dobrze postrzegany, ale dla każdego, kto czuje ciężar swojej kruchości i powierza się Jego miłości – z pewnością, że zostanie uzdrowiony – znajdując w ten sposób szczęście, pełnię życia.

Zapytajmy więc samych siebie: czego pragniemy? Do jakich źródeł idziemy, aby ugasić nasze pragnienie?...

**„Pragnęcemu dam darmo pić ze źródła życia”**

Może pragniemy być akceptowani, zająć pozycję w społeczeństwie, zrealizować swoje plany... To dobre marzenia, mogą nas jednak prowadzić do źródeł skażonych egoizmem, do skupienia się tylko na swoich sprawach, w końcu – do uciskania słabszych. Społeczności, które cierpią z powodu skażenia czystej wody, dobrze znają tragiczne konsekwencje braku tych zasobów, które są tak niezbędne dla zdrowia i życia.

Wchodząc w głębię naszego serca, odnajdziemy tam jeszcze inne pragnienie, które sam Bóg w nim umieścił: przeżywać życie jako dar – otrzymany i przeznaczony do podarowania. Zaczernijmy więc z czystego źródła Ewangelii, uwolnijmy się z tego, co je nam zakrywa. Pozwólmy się przemienić w źródła wielkodusznej i bezinteresownej miłości, która obejmuje wszystkich i nie zatrzymuje się wobec nieuniknionych trudności życia.

**„Pragnęcemu dam darmo pić ze źródła życia”**

Kiedy jako chrześcijanie wypełniamy przykazanie miłości wzajemnej, pozwalamy Bogu działać w szczególnie sposób, jak pisze Chiara Lubich: *„Każda chwila, w której staramy się żyć Ewangelią, jest kroplą tej wody żywej, którą pijemy. Każdy gest miłości do bliźniego jest haustem tej wody. Tak, ponieważ ta woda, tak żywa i cenna, jest niezwykła – tryska z naszego serca za każdym razem, kiedy otwieramy je dla wszystkich. Jest Bożym źródłem, które daje wodę na tyle, na ile jego głębokie zasoby służą temu, by napoić innych przez małe czy wielkie uczynki miłości. I jeśli wytrwale obdarowujemy, to źródło pokoju i życia będzie dawać wodę coraz obfitszą, nigdy się nie wyczerpując. Ale jest jeszcze inna tajemnica, którą Jezus nam objawił – studnia bez dna, z której możemy czerpać. Kiedy dwaj lub trzej jednoczą się w Jego imię, kochając się Jego miłością, On jest pomiędzy nimi. Wtedy czujemy się wolni, pełni światła, a strumienie żywej wody wypływają także z nas. Jest to obietnica Jezusa, która się zrealizuje, ponieważ pochodzi od Niego samego obecnego pomiędzy nami. Obietnica, że wytryśnie woda, która ugasi nasze pragnienie na zawsze”<sup>2</sup>...*

Letizia Magri

<sup>1</sup> W lutym proponujemy Słowo Życia, wybrane przez grupę braci i siostr z różnych Kościołów w Niemczech, którym chcą żyć przez cały rok.

<sup>2</sup> Por. Ch. Lubich, *La fonte della vita*, „Città Nuova” 2002, nr 4 (46), s. 7.